

KS. JERZY MISIUREK

ŚWIĘTOŚĆ W UJĘCIU SŁUGI BOŻEGO  
KS. WINCENTEGO GRANATA  
(† 1979)

W konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* Sobór Watykański II przypomniał o powszechnym powołaniu do świętości: „Wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej funkcji pasterskiej, powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: «Albowiem wołą Bożą jest uświęcenie wasze» (1 Tes 4, 3; por. Ef 1, 4)”<sup>1</sup>. Już w Starym Testamencie Bóg zwrócił się z wezwaniem do swego ludu: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (Kpł 11, 44; 1 P 1, 16). Wynika stąd, że uzasadnieniem powinnośc bycia świętymi jest zawsze świętość Boga. Teksty te mówią, że dążenie do świętości nie jest przywilejem nielicznych, ale jest zadaniem wszystkich członków Kościoła, czy też ludu Bożego. W związku z tym Sobór przypomniał: „Wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego, do doskonałości miłości”<sup>2</sup>. Dzięki świętości możemy mówić, że „w społeczności ziemskiej rozwija się bardziej godny człowieka sposób życia”<sup>3</sup>.

Powszechne powołanie do świętości w Kościele, przypomniane przez Sobór Watykański II, zainspirowało zapewne wybitnego teologa ks. Wincentego Granata do zwrócenia uwagi na to zagadnienie. Porusza on je na różnych miejscach w swoich publikacjach. Myśli odnoszące się do tej problematyki potwierdzał swoim życiem, nacechowanym wielką szlachetnością, a przede wszystkim gorącą miłością Boga i bliźniego<sup>4</sup>.

---

Ks. prof. dr hab. JERZY MISIUREK – emerytowany prof. KUL; adres do korespondencji: ul. Bernardyńska 7, 20-109 Lublin.

<sup>1</sup> Konstytucja dogmatyczna o Kościele [dalej cyt.: KK], 32.

<sup>2</sup> KK 40.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Por. H. S z u m i ł, *Życie i działalność Sługi Bożego ks. profesora Wincentego Granata*, w: *Veritatem facientes in caritate*, Sandomierz 1999, s. 81.

## I. POJĘCIE I ISTOTA ŚWIĘTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Wyjaśniając pojęcie świętości, ks. Granat odwołał się do tekstów Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. Uważał, że o świętości uczyli prorocy, a także starotestamentalne Prawo. Przede wszystkim odwołał się do wizji Izajasza proroka (6, 3), w której wyraziła się najwyższa i nieograniczona doskonałość Boga. Prorok doświadczający tej wizji, był świadom własnych niedoskonałości, toteż jeden z serafinów dotknął węglem ognistym jego warg, mówiąc: „Oto dotknęło to twoich warg: twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech” (Iz 6, 7). Oczyszczenie to przygotowało proroka do pełnienia religijno-moralnego posłannictwa wobec Izraela, który odchodził od Boga. Najświętszy Bóg pragnął jego dobrowolnej zgody i współpracy, stąd słowa proroka: „I usłyszałem głos Pana mówiącego: Kogo mam posłać? Kto by nam poszedł? Odpowiedziałem: Oto ja, poślij mnie!” (Iz 6, 8). Analiza tej sceny doprowadziła ks. Granata do wniosku, że „świętość Boga jest bytową suwerennością w stosunku do tego, co przygodne i niedoskonałe, lecz także urzeka, pociąga i udziela ze swego dobra, to jest ze swojej bytowej świętości”<sup>5</sup>. Zdaniem Sługi Bożego, najwyższa doskonałość Boga, zwana świętością, mieści w sobie także normę porządku moralnego, obowiązującego ludzi do pełnienia dobra, zgodnie z ich naturą, która w tej świętości uczestniczy. Prorok Izajasz zaznacza bowiem, że „Bóg święty przez sprawiedliwość okaże swą świętość” (Iz 5, 16)<sup>6</sup>.

Inny tekst biblijny, który przywołuje ks. Granat, to wezwanie Boga: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz. Każdy z was będzie szanował matkę i ojca, i będzie zachowywał moje szabaty” (Kpł 19, 2-3). Jakkolwiek w sposób bezpośredni tekst mówi o świętości rytualnej, to jednak pośrednio wskazuje na doskonałość Boga. Sługa Boży przytacza jeszcze inne teksty starotestamentalne, które wskazują, iż świętość jest właściwością Boga; w niej mieści się źródło moralnych wartości, których realizacja, albo jej brak, pociąga za sobą pewne sankcje. Dotyczy to zwłaszcza sprawiedliwości, przejawiającej się w codziennej uczciwości. Ksiądz Granat podkreśla, że z faktu świętości Boga wynika nakaz miłości bliźniego, choć jej uniwersalizm jest tylko zarysowany<sup>7</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że wszystko, co w jakikolwiek

---

<sup>5</sup> W. G r a n a t, *Panie, szukam Twego oblicza. Wybór pism*, Lublin 2008, s. 332.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tamże, s. 333.

sposób wyraża Boga, bądź należy do Jego kultu, można w sensie analogicznym określić mianem rzeczy świętej, np. świątynia, ołtarz. W związku z tym teolog lubelski głosił, że w pojęciu świętości nie mieści się treść jednoznaczna, lecz analogiczna: „W Bogu istnieje świętość substancjalna i bytowa, a to oznacza doskonałość bez braków; jest to również świętość moralna, będąca normą dla postępowania ludzi, mających realizować świętość w swym życiu przez dążenie do świętości Boga”<sup>8</sup>.

Ksiądz Granat zaznaczył, że w Nowym Testamencie pojęcie świętości nabrało nowego znaczenia i nowej treści; zostało ono przede wszystkim związane z Osobą Jezusa Chrystusa, w którym objawiła się świętość Boża, a ponadto stało się bardziej konkretne i uniwersalne. Wizja proroka Izajasza znalazła swe dopełnienie w Księdze Apokalipsy, która wysławia świętość Boga, żyjącego na wieki (Ap 4, 8-11); Chrystus, który przyszedł, by uświęcić swój Kościół, jest także „święty” (Łk 1, 35; 4, 34; J 6, 69; Dz 4, 27; Ef 5, 25-26). Wyznawcy Chrystusa mają być święci, bowiem zostali wykupieni „nie srebrem i złotem, lecz drogocenną krwią Chrystusa” (1 P 1, 19); oni są wezwani i powołani do świętości (Rz 1, 7; 1 Kor 1, 2). Sługa Boży zauważa, że w pojęciu świętości mieści się czystość moralna, gdyż chrześcijanie mają być święci, nieskałani, ugruntowani i stateczni (Kol 1, 22-23). Z racji swego oddania na służbę Bożą chrześcijanie są nazwani świętymi (por. Rz 1, 7; Ef 1, 1; Kol 1, 1). Także Apostoł Paweł nazywa siebie najmniejszym ze wszystkich świętych (Ef 3, 8)<sup>9</sup>. Tenże Apostoł mówi, że chrześcijanie są wezwani do świętości (Rz 1, 7) i do niej powołanymi (1 Kor 1, 2). W listach Pawłowych świętość ma nie tylko znaczenie bytowe, lecz także moralne, i to pozytywne, np. w wezwaniu do świętości „ciałem i duchem” (1 Kor 7, 34). W przekonaniu ks. Granata, w pojęciu świętości mieści się „serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokora, cichość, cierpliwość, przebaczenie”, a przede wszystkim „miłość, która jest więzią doskonałości” (Kol 3, 12-14)<sup>10</sup>.

W Nowym Testamencie występuje również pojęcie świętości relatywnej, gdyż Jeruzalem jest nazywane miastem świętym (Mt 4, 5), podobnie jak świątynia (Mt 24, 15) i święta Góra Przemienienia (2 P 1, 18). W Modlitwie Pańskiej prosimy: „Święć się imię Twoje”; imię wskazuje na naturę określonego bytu, a świętość oznacza integralność bytową, stąd – zdaniem ks. Gra-

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 334.

<sup>9</sup> Tamże, s. 335.

<sup>10</sup> W. G r a n a t, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. II, Lublin 1974, s. 114.

nata – modlitwa ta wyraża pragnienie, by „wszyscy ludzie wierzyli w Boga jako najdoskonalszy byt”, a pragnienie to realizowali w czynie przez szerzenie wiary w Boga<sup>11</sup>.

W teologii katolickiej, jak podkreśla ks. Granat, wyróżniamy świętość bytową, i w takim znaczeniu „świętym jest Bóg i wszystko, co bierze udział w tej świętości; z tego względu uczestniczący w naturze Bożej są święci”; najczęściej jednak „korzystamy z pojęcia świętości jako doskonałości moralnej”, jakkolwiek można mówić o świętości w znaczeniu instytucjonalnym (np. ojciec święty, święta kongregacja itp.)<sup>12</sup>.

W świetle nauczania ks. Granata pojęcie świętości, przeniesione w swych istotnych elementach ze Starego do Nowego Testamentu, zostało ubogacone o drugą nazwę: „święty jest doskonały”. Wzorem dla uczniów Chrystusa ma być miłość Boża, która nikogo nie wyłącza z jej zakresu, stąd wezwanie: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Chrześcijanie powinni realizować ideał człowieka doskonałego, jakim jest Jezus Chrystus (por. Ef 4, 13). Takie rozumienie świętości nabrało szczególnego znaczenia w dobie Soboru Watykańskiego II, który uczy o powszechnym powołaniu do świętości; wezwanie to zakłada odczytywanie wciąż na nowo Ewangelii, by świętość stała się czymś pociągającym dla współczesnego człowieka<sup>13</sup>.

Mówiąc o istocie świętości, ks. Granat zwrócił uwagę najpierw na świętość Boga, który nie tylko jest bytem najdoskonalszym, godnym adoracji, lecz także jako udzielająca się Miłość, pragnie dzielić się swym dobrem, kierując się czystą życzliwością. Sługa Boży uważał, że bardziej zrozumiemy świętość Boga, gdy będziemy w Nim widzieć miłość, gdyż „Bóg jest miłością, a kto trwa w miłości w Bogu trwa, a Bóg w nim” (1 J 4, 16). Zbawiciel wzywał do naśladowania Boga, który nikogo nie wykluczał ze swojej miłości, natomiast Apostoł Paweł wskazując na ogrom miłości, powołał się na fakt odkupienia (por. Rz 5, 10), by następnie wyznać: „Nic nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8, 39); przedtem jednak napisał, że jesteśmy „dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa” (Rz 8, 17), zaś Apostoł Piotr mówił, że jesteśmy „uczestnikami natury boskiej” (2 P 1, 4). Wszystko to możemy zrozumieć, gdy przyjmiemy, że ważnym elementem miłości jest możliwość udzielania się innym. W związ-

---

<sup>11</sup> G r a n a t, *Panie, szukam Twego oblicza*, s. 336.

<sup>12</sup> G r a n a t, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, t. II, s. 114.

<sup>13</sup> Tamże.

ku z tym ks. Granat dochodzi do wniosku, że „w świetle Pisma Świętego Nowego Testamentu można powiedzieć, że istotą świętości jest miłość”<sup>14</sup>. Stwierdzenie powyższe Sługa Boży starał się uzasadnić, dowodząc, że w idei świętości Boga zasadniczym elementem jest miłość, stąd też i świętość ludzka jest właściwie miłością. Z tego względu rozumiały się słowa Apostoła Pawła, że „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5). Duch Święty jako Bóg nieograniczony w swej doskonałości, jest istotną świętością, przemieniającą grzeszników w świętych. W moralno-religijnym życiu człowieka decydującego znaczenia nabiera „wiera, która działa w miłości” (Ga 5, 6), będącej „więzią doskonałości” (Kol 3, 14), bowiem miłość „nie wyrządza zła bliźniemu” i „jest doskonałym wypełnieniem Prawa” (Rz 13, 10-11). Jako największa siła i wartość, miłość objęta jest szczególnym przykazaniem; na przykazaniu miłości Boga i bliźniego „opiera się Prawo i Prorocy” (Mt 22, 37-40). Od zachowania przykazania miłości Chrystus uzależnił osiągnięcie życia wiecznego (por. Mt 25, 34); bez czynnej miłości bliźniego nie można mówić o miłości Boga jako Miłości, czego konsekwencją jest utrata miłości na wieki<sup>15</sup>.

Ksiądz Granat powołał się także na świadectwo Soboru Watykańskiego II, który przypominając o powszechnym powołaniu do świętości stwierdza, że chrześcijanie uświęcają się, gdy mają wiarę, pełnią wolę Boga, a przede wszystkim posiadają tę miłość, którą Bóg umiłował świat (KK 41); miłość bowiem „kieruje wszystkimi środkami uświęcenia, formuje je i prowadzi do celu” (KK 42). Pełnię życia chrześcijańskiego i doskonałość Sobór nazywa miłością (por. KK 40). A zatem „miłość należy do najbardziej istotnych elementów świętości”<sup>16</sup>.

## II. ŚWIĘTOŚĆ JAKO PRZYJAŹŃ I NAŚLADOWANIE CHRYSYDUSA

Sługa Boży ks. Wincenty Granat uczył o świętości jako przyjaźni z Chrystusem. Podstawą jego rozważań na ten temat był fragment Łukaszczej Ewangelii z opisu męki Chrystusa: „W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciół-

---

<sup>14</sup> G r a n a t, *Panie, szukam Twego oblicza*, s. 338.

<sup>15</sup> Tamże, s. 339.

<sup>16</sup> Tamże.

mi. Przedtem bowiem byli z sobą w nieprzyjaźni” (Łk 23, 12). Jednocześnie też zaznaczył, że przyjaźń, która poszukuje własnego tylko zadowolenia i innych celów utylitarnych bez duchowej życzliwości i gotowości do ponoszenia ofiar, nie jest trwała. Chrystus podkreślał, że przyjaźń charakteryzuje się wypełnieniem woli Boga, Jego nakazów, a nawet oddaniem swego życia za przyjaciół (por. J 15, 13-15). W związku z tym Sługa Boży zaakcentował, że „przyjaźń Chrystusa z ludźmi jest najdoskonalszą, bo On życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”<sup>17</sup>. Przyjaźń ta jest ponadto czysta i szlachetna, bowiem Zbawiciel „przeszedł dobrze czyniąc” (Dz 10, 38), potępiał fałsz i obłudę, domagał się postawy miłosierdzia i wyrozumiałości, był otwarty dla każdego człowieka i oczekiwał wzajemności od ludzi. Sługa Boży zauważył, że całe życie Chrystusa, a zwłaszcza Jego śmierć na krzyżu są potężną siłą, która potrafi uczynić każdego przyjacielem Boga. Słusznie tedy Apostoł Paweł przypomniał: „Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie” (Rz 5, 10). Dzięki Misterium Paschalnemu trwającemu w Kościele, człowiek ma możliwość stać się przyjacielem Chrystusa. Ksiądz Granat podkreślił, że całe życie sakramentalne Kościoła jest przeżywaniem przyjaźni z Chrystusem, jest „odnawianiem, przywracaniem i umacnianiem” tej przyjaźni; zwłaszcza w Eucharystii dokonuje się „przyjacielskie zespolenie człowieka z Chrystusem, a przez Niego z Bogiem”<sup>18</sup>.

Po tak głębokiej refleksji Sługa Boży zaznaczył, że „pierwszą i najważniejszą sprawą życiową dla każdego chrześcijanina, dla każdego kapłana, zakonnika i zakonnicy jest zdobywanie, zachowanie, umacnianie przyjaźni z Chrystusem”<sup>19</sup>. Warunkiem jednak takiej przyjaźni jest znajomość przyjaciela, a więc Chrystusa. Poznajemy Go z kart Ewangelii, która powinna być naszą stałą lekturą. W ślad za poznawaniem Chrystusa powinna iść życiowa postawa, a więc przyjazna miłość do Niego, wyrażająca się w czynnej życzliwości dla Jego braci. Chrystus bowiem uczył, że wszystko, co uczyniliśmy innym, wyświadczyliśmy dla Niego (por. Mt 25, 40). Aby nasza przyjaźń z Chrystusem umacniała się, niezbędne jest przyznawanie się do Niego jako Drogi, Prawdy i Życia (por. J 14, 6), a także pytanie siebie, jak postąpiłby Chrystus w różnych sytuacjach, które przeżywamy. Przyjaciel bowiem Chrystusa „w decydujących fazach swego życia najpierw w cichej modlitwie radzi

---

<sup>17</sup> W. G r a n a t, *Rekolekcje trzech spojrzeń*, Sandomierz 2001, s. 48.

<sup>18</sup> Tamże, s. 49.

<sup>19</sup> Tamże.

się Jego, a następnie dopiero pyta ludzi”; każda też przyjaźń staje się mocniejsza, gdy opiera się na przyjaźni z Chrystusem<sup>20</sup>.

Ksiądz Granat przypominał, że ludzkie przyjaźnie: koleżeńskie, zawodowe, małżeńskie, rodzinne, a nawet gospodarcze będą krótkotrwałe, gdy nie będą mieć trwałych elementów duchowych, bazujących na Ewangelii Jezusa Chrystusa. Z tego względu należy pogłębiać przede wszystkim przyjaźń z Chrystusem przez praktykowanie ducha ofiary i służby dla bliźnich. Szczególnego charakteru nabiera przyjaźń z Chrystusem przez śluby zakonne, kiedy staje się On Oblubieńcem duszy. Sługa Boży zauważa, że w przypowieści o uczcie królewskiej „wesele wyprawia król swemu synowi; jest nim Chrystus, który jest Oblubieńcem, a Jego wyznawcy Jego rodziną”<sup>21</sup>.

Sługa Boży był przekonany o tym, że Jezus Chrystus jest dla ludzi wszystkich czasów wzorem świętości. Jego sposób odnoszenia się do Boga i ludzi, postępowanie zgodne z powołaniem i godnością człowieka są wezwaniem do naśladowania takiej postawy. On sam wzywał do naśladowania Go, mówiąc: „Weźmijcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem” (Mt 11, 28-29). Zbawiciel pragnął, aby wśród Jego uczniów panowała miłość podobna do Jego miłości, dlatego wzywał: „To jest moje przykazanie, abyscie się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (J 15, 13).

Ksiądz Granat był świadom tego, że zagadnienie naśladowania Chrystusa jako wzoru świętości jest bogate w swej treści i trudne do urzeczywistnienia. Cechowały Go przecież trudne wymagania od swych uczniów, a jednocześnie wielkie zrozumienie dla ludzkich słabości (por. Mt 26, 42), wyrozumiałość dla grzeszników (por. Łk 15, 1-32), a przy tym współczucie, miłosierna pomoc okazywana ludziom, miłość i poszukiwanie w ludzkich sercach choćby odrobiny dobra; wykluczał On wszelkie przejawy formalizmu religijnego, oczekując pełnienia woli Boga zawartej w przykazaniach i słowach Ewangelii. W postawie tej wyraził się przykład autentycznego odnoszenia się do Boga. Chrystus przed wszystkimi ludźmi odkrył perspektywy życia godnego człowieka, wskazując na ideały sięgające poza grób. Wszystko to sprawia, że Chrystus jest wciąż aktualnym wzorem postępowania. Sługa Boży głosił, że skoro Chrystus uczył o doskonałości Boga, a doskonałość tę nazywamy świętością i miłością, to wniosek stąd, że świętość i miłość Boga należą do Jego istoty. Podobnie ludzie zgodnie z wezwaniem Ewangelii mają być doskonali

---

<sup>20</sup> Tamże, s. 50.

<sup>21</sup> Tamże, s. 54.

i święci na wzór Boga, stąd świętość należy do istotnych wartości chrześcijaństwa<sup>22</sup>. A zatem czymś istotnym w naszym życiu jest świętość, będąca realizacją miłości.

### III. WEZWANI DO ŚWIĘTOŚCI

Mówiąc o powszechnym powołaniu do świętości w Kościele, ks. Granat przytoczył słowa Apostoła Pawła, który pisał, że Bóg „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4). Jednocześnie też Sługa Boży odwołał się do nauczania Soboru Watykańskiego II, który wskazywał, że Chrystus powołał swój Kościół, byśmy mogli się uświęcić i zbawić (por. KK 39), bowiem „wołą Bożą jest uświęcenie wasze” (1 Tes 4, 3). Teolog podkreślał, że „świętość życia nie należy do czegoś wyjątkowego i przeznaczonego dla grupy wybranych”; obowiązek dążenia ku świętości Boga wynika z posiadania ludzkiej natury, która nie może mieć innego najwyższego celu, jak tylko Boga. Zdaniem Sługi Bożego, najwznioślejszym celem człowieka jest uczestnictwo w naturze Bożej, a więc w życiu Ojca, Syna i Ducha Świętego. Z tego względu stawia on postulat oczyszczenia pojęcia świętości z różnych naleciałości, jak też ograniczenia wezwania do świętości tylko dla pewnej grupy ludzi bądź stanu. Postulat taki mamy zarysowany w konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II (por. KK 40)<sup>23</sup>. Wynika stąd, że na podstawie nauczania Vaticanum II ks. Granat opowiadał się za możliwością osiągnięcia pełni życia chrześcijańskiego przez wszystkich wyznawców Chrystusa. Chodzi o to, by w swoim życiu okazywać miłość wobec Boga i bliźniego, pełniąc czyny dobroci i miłosierdzia. Niekiedy Bóg wymaga od nas czynów heroicznych, kiedy w sposób dobrowolny i bez przymusu należy złożyć ofiarę z własnego życia na wzór św. Maksymiliana Marii Kolbego<sup>24</sup>.

W jaki jednak sposób powinniśmy realizować świętość życia? Na to pytanie ks. Granat nie daje jednoznacznej odpowiedzi. Głosi on bowiem przekonanie, że każdy człowiek może iść ku Bogu „własną ścieżką” dzięki osobistej

---

<sup>22</sup> G r a n a t, *Panie, szukam Twego oblicza*, s. 34.

<sup>23</sup> Tamże, s. 342.

<sup>24</sup> Tamże, s. 343.



świętości, która „będąc jedna, nie przestaje być różnorodna”. Oczywiście, świętość ludzi, jako dążenie do udziału w życiu osób Bożych, nie może realizować się bez Ich działania. Już bowiem w chrzcie wiary chrześcijanie „stali się prawdziwie synami Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to rzeczywiście świętymi” (KK 40). Odwołując się do nauczania Soboru Watykańskiego II, Sługa Boży dodaje, iż „powinni oni w życiu zachowywać i w pełni urzeczywistniać świętość, którą otrzymali z daru Bożego” (KK 40). Jako wybrani przez Boga i święci, chrześcijanie powinni odznaczać się tklwym miłosierdziem, dobrocią, pokorą, łagodnością i cierpliwością (por. Kol 3, 12)<sup>25</sup>.

Ksiądz Granat podkreśla, że Kościół doby Vaticanum II łączy świętość życia z dążeniami humanistycznymi, stawiającymi sobie za cel „bardziej ludzki sposób życia”. Do osiągnięcia uczestnictwa w życiu Boga prowadzi przede wszystkim miłość Boga i bliźniego, słuchanie słowa Bożego i udział w sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii, nadto modlitwa, samozaparcie, braterska posługa i wszystkie cnoty. Wyjątkowym środkiem osiągnięcia świętości jest męczeństwo, dzięki któremu możemy upodabniać się do Mistrza, który dobrowolnie przyjął śmierć, aby zbawić człowieka; męczeństwo, poprzez które naśladujemy Chrystusa, jest szczególnym darem i najwyższą próbą miłości (por. KK 42)<sup>26</sup>.

Sługa Boży poucza, że biskupi realizują swą świętość w Kościele poprzez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie Najświętszej Ofiary, pełnienie wszelkich form miłości i posługi biskupiej oraz dawany przykład (por. KK 41). Z kolei prezbiterzy powinni osiągać świętość przez głębszą miłość Boga i bliźniego oraz pielęgnowanie ducha wspólnoty; ważnym środkiem uświęcenia jest współdziałanie kapłanów diecezjalnych z biskupem. Podobnie diakoni i alumni winni pełnić wobec ludzi dobro w duchu braterskiej miłości, myśląc o tym, „co jest prawdziwe, sprawiedliwe i co przynosi dobrą sławę” (KK 41). Zauważa tu ks. Granat, że Kościołowi bardzo zależy na tym, by wykształcić i wychować kapłanów w duchu wartości humanistycznych<sup>27</sup>.

Idąc za wskazaniem Soboru Watykańskiego II, ks. Granat pisze, że małżonkowie i rodzice chrześcijańscy powinni dążyć do świętości przez podtrzymanie wiernej miłości i chrześcijańskie wychowanie dzieci, dzięki czemu uczestniczą w miłości Chrystusa wobec Kościoła (por. KK 41). Także ludzie

---

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże, s. 344.

<sup>27</sup> Tamże.

ciężkiej pracy, wykonywanej w duchu miłości, a więc z intencją tworzenia dobra, powinni „wnosić się na wyższy stopień świętości, również apostołskiej” (KK 41); praca bowiem w przekonaniu Sługi Bożego „jest czymś świętym i podnosi człowieka zarówno na wyższy stopień człowieczeństwa, jak i synostwa Boga i udziału w Jego naturze”<sup>28</sup>. Ksiądz Granat dodaje, że łączność z Chrystusem, a w konsekwencji i świętość mogą osiągnąć chorzy fizycznie, bądź też cierpiący duchowo, którzy ofiarują siebie za zbawienie świata (por. KK 41). Wynika stąd, że każdy chrześcijanin może i powinien uświęcać się wypełniając swoje obowiązki, a przede wszystkim pełniąc „tę miłość, którą Bóg świat umiłował” (KK 41). Dobre uczynki są dla wszystkich środkiem w osiągnięciu świętości. Dzięki temu można mówić, że Kościół jest święty we wszystkich, którzy żyją w duchu miłości<sup>29</sup>.

W szczególny sposób ks. Granat zaakcentował osiągnięcie świętości na zakonnej drodze życia, przy czym zaznaczył, że ten model dążenia do świętości nie wyklucza innych. W każdym bądź razie osoby zakonne „w dziewictwie czy celibacie łatwiej niepodzielnym sercem poświęcają się samemu tylko Bogu” (KK 42).

Otwarty na ekumenizm, ks. Granat zaznaczył, że Kościół uznaje możliwość i fakt świętości u braci chrześcijan znajdujących się poza jego widzialnymi granicami; naznaczeni są oni chrztem, a ponadto mają także środki uświęcenia, jak Pismo Święte oraz wiarę w Boga i w Chrystusa jako Syna Bożego i Zbawiciela świata. Oprócz tego wielu chrześcijan niebędących katolikami, ma ważne kapłaństwo, sprawuje Eucharystię i okazuje kult wobec Matki Najświętszej. Możliwości osiągnięcia świętości ks. Granat nie odmawiał także niechrześcijanom, bowiem „za wszystkich umarł Chrystus [...] a Duch Święty wszystkim ofiaruje możliwość dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy” (KDK 22)<sup>30</sup>. Podkreślał on, że „najwyższym celem Kościoła jest prowadzenie ludzi do świętości poprzez życie doczesne za wzorem Chrystusa”; jednocześnie też przypominał, że „drogi realizacji świętości mogą być różnorakie, chociaż w samej istocie jest ona jedna”<sup>31</sup>. Ważny też jest pogląd, iż do świętości są powołani wszyscy ludzie, jednakże w szczególniejszy sposób chrześcijanie. Świętość, do której wzywa Kościół, nie odwraca od szczęścia ziemskiego i dobrobytu, ale je

---

<sup>28</sup> Tamże, s. 345.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże, s. 346.

<sup>31</sup> Tamże, s. 347.

uszlachetnia, gdyż wprowadzając wiarę i miłość, każe patrzeć na nie jako na dobro przemijające, które jest tylko narzędziem prowadzącym do wiekuistego Dobra. W swojej dwutomowej *Dogmatyce* ks. Granat, za wskazaniem Soboru Watykańskiego II, podkreśla, że „wszyscy powołani są do świętości wyrażającej się w różny sposób przez dążenie we właściwym stanie życia do doskonałej miłości, m.in. przez zachowanie rad ewangelicznych”<sup>32</sup>.

Odrębny problem w dociekaniach ks. Granata stanowiło pytanie o świętość Kościoła. Sługa Boży pisał, że pojęcie to stosujemy nie w tym znaczeniu, że wszyscy wierni pielgrzymującego Kościoła są święci. Kościół jest święty bytowo i moralnie w tym sensie, że jego Głową jest Chrystus, najświętszy jako Bóg i wzór świętości jako człowiek, gdyż jest „pełen łaski i prawdy” (J 1, 14). Atrybut ten przysługuje Kościołowi, gdyż jego duszą jest Duch Święty, „mieszkający w Kościele razem z Bogiem Ojcem i Synem Bożym”. Można więc mówić, że Kościół „jako trynitarny, pneumatologiczny i chrystocentryczny jest święty”<sup>33</sup>. Kontynuując temat, ks. Granat zaznacza, że Kościół jest święty, gdyż jest „bytowym znakiem świętości Chrystusa, jest jako instytucja narzędziem prowadzącym do świętości Boga, wyposażonym w sakramenty, w Słowo Boże i charyzmaty Ducha Świętego”<sup>34</sup>. Kościół jest święty, gdyż wzywa wszystkich do świętości, ma w swym gronie wielu świętych, z których tylko nieliczni zostali kanonizowani; ponadto Kościół ma w sobie wewnętrzne siły prowadzące do przemiany grzeszników w świętych, jednakże „pełną świętość i łączność z Bogiem Kościół uzyska w czasach eschatologicznych, obecnie zaś dąży ku niej i to jest zadaniem i chwałą, bo prowadzi ze śmierci duchowej do życia”<sup>35</sup>.

Widzimy zatem, że zagadnienie świętości zajmowało ważne miejsce w myśli teologicznej ks. Wincentego Granata. W rozwiązaniu tego zagadnienia bazował na danych Bożego objawienia, odwołując się do Pisma Świętego i nauki Kościoła, zwłaszcza zaś Soboru Watykańskiego II. Na ich podstawie wykazał, że świętość Boga i świętość ludzi łączą się ściśle ze sobą. Bóg jest źródłem świętości, w której dobrowolnie uczestniczą ludzie: „Świętość Boga i świętość ludzi implikuje zawsze doskonałość i miłość, która ożywia w lu-

---

<sup>32</sup> G r a n a t, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, t. II, s. 115.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże, s. 117. Por. W. G r a n a t, *Wierzę w święty Kościół powszechny*, „Znak” 11(1959), s. 1226-1242; t e n ż e, *Dogmatyka katolicka*, t. IX: *Synteza*, Lublin 1967, s. 304 n.; t e n ż e, *Świętość jako istotna wartość chrześcijaństwa i zadanie Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 63(1971), t. 77, s. 184-198.

dziach wszystkie środki uświęcenia”<sup>36</sup>. Skoro Chrystus uczył o Bogu jako miłości, wskazując na przykazanie miłości, jako na istotny warunek jego osiągnięcia, to Kościół – kontynuator posłannictwa Chrystusa ma za podstawowe zadanie uświęcenie ludzi, dzięki pełnieniu dobra, wiodącego do Dobra wiekuistego. Przekonanie takie potwierdzają wypowiedzi bł. Jana Pawła II i papieża Benedykta XVI.

#### BIBLIOGRAFIA

- B a l t e r L., Świętość jako cel i kres rozwoju duchowego, „Communio” 10(1995), s. 191-205.
- G o ł ę b i o w s k i P., Żył prawdą w miłości, „Studia Sandomierskie” 2(1984), s. 44-47.
- G r a n a t W., Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie, t. I-II, Lublin: TN KUL 1972-74.
- K r a s i ń s k i J., Teolog soborowych trendów, „Studia Sandomierskie” 2(1981), s. 22-29.
- M i s i u r e k J., Drogi człowieka ku poznaniu Boga, w: Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata, red. Cz. Bartnik [i in.], Lublin 1985, s. 109-126.
- P a ł u b s k a Z., W obecności Boga. Duchowość w życiu i nauczaniu ks. Wincentego Granata, Lublin 2005.
- S z u m i ł H., Deo et Ecclesiae. Życie i działalność ks. Wincentego Granata, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego 1993.
- S z u m i ł H., Ksiądz Wincenty Granat – nauczyciel chrześcijańskiej doktryny i jej realizator (1900-1979), w: Chrześcijaństwo, red. B. Bejze, t. XI, Warszawa: ATK 1983, s. 9-193.
- T a t a r M., Świętość chrześcijanina, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu 2006.

---

<sup>36</sup> G r a n a t, *Panie, szukam Twego oblicza*, s. 347; por. Z. P a ł u b s k a, *W obecności Boga. Duchowość w życiu i nauczaniu ks. Wincentego Granata*, Lublin 2005, s. 191-210.

SANCTITY AS DEFINED BY THE SERVANT  
OF GOD FATHER WINCENTY GRANAT

## S u m m a r y

The problem of reaching personal sanctity through Church, highlighted by the constitution *Lumen Gentium* issued by the Second Vatican Council, is one of key topics discussed in the theological works of the outstanding researcher Professor Father Wincenty Granat. He elaborated widely on the concept of Christian sanctity, which he identified with perfection. Drawing upon the texts of the Old and the New Testament, Father Granat emphasised that love is the foundation of sanctity. This is why, Father Granat taught about sanctity as friendship with Christ. Christ is an example of sanctity for all, this is why we all should follow Him. Servant of God Father Granat claimed strongly that the Church has its inner powers to transform sinners into saints, even though its full sanctity will come with eschatological times.

*Translated by Konrad Klimkowski*

**Słowa kluczowe:** świętość, doskonałość, miłość, powołanie, naśladowanie Chrystusa, przyjaźń z Chrystusem.

**Key words:** sanctity, perfection, love, vocation, following Christ, friendship with Christ.

